

Sygn. akt VI Ka 217/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 maja 2013 roku

Sąd Okręgowy w Słupsku VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący SSO Dariusz Dumanowski

Sędziowie: SO Andrzej Dymalski

SO Robert Rzeczkowski

Protokolant Katarzyna Gill

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej del. do Prokuratury Okręgowej Marcina Kiedrowicza

po rozpoznaniu w dniu 14 maja 2013 roku

sprawy:

1. A. S. (1)

oskarżonego o czyny z art. 280 § 1 k.k. i inne,

2. Z. S.

oskarżonego o czyn z art. 281 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.,

z powodu apelacji wniesionych przez oskarżonych i ich obrońców

od wyroku Sądu Rejonowego w Słupsku

z dnia 11 stycznia 2013 roku w sprawie II K 1216/10

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok, uznając apelacje oskarżonych i ich obrońców za oczywiście bezzasadne;
2. zasądza od Skarbu Państwa po 516,60 zł (pięćset szesnaście złotych sześćdziesiąt groszy - należność z podatkiem VAT) na rzecz adw. A. S. (2) tytułem należności za obronę oskarżonego A. S. (1) z urzędu przed Sądem II instancji oraz na rzecz adw. J. K. (1) za obronę oskarżonego Z. S. przed Sądem II instancji;
3. zwalnia oskarżonych od ponoszenia kosztów sądowych za postępowanie odwoławcze.

VIKa 217/13

UZASADNIENIE

M. H. został oskarżony o to, że:

I. w dniu 17 sierpnia 2010 r. w S. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, po uprzednim użyciu przemocy, polegającej na popchnięciu i przewróceniu pokrzywdzonego na ziemię, a następnie przytrzymywaniu kolanem i zatykaniu ust ręką oraz grożenie popełnieniem przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 200 zł, telefon komórkowy S. (...) o wartości

160 zł, kurtkę z kapturem o wartości 100 zł, czapkę z daszkiem L. o wartości 40 zł, kosmetyki o wartości 60 zł oraz portfel o wartości 30 zł z pieniędzmi w kwocie 40 zł, tj. mienia o łącznej wartości 630 zł, czym działał na szkodę T. H.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.,

A. S. (1) został oskarżony o to, że:

II. w dniu 17 sierpnia 2010 r. w S. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, po uprzednim użyciu przemocy, polegającej na popchnięciu i przewróceniu pokrzywdzonego na ziemię, a następnie przytrzymaniu kolanem i zatykaniu ust ręką oraz groźenie popełnieniem przestępstwa na szkodę pokrzywdzonego zabrał w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 200 zł, telefon komórkowy S. (...) o wartości 160 zł, kurtkę z kapturem o wartości 100 zł, czapkę z daszkiem L. o wartości 40 zł, kosmetyki o wartości 60 zł oraz portfel o wartości 30 zł z pieniędzmi w kwocie 40 zł, tj. mienia o łącznej wartości 630 zł, czym działał na szkodę T. H.,

tj. o czyn z art. 280 § 1 k.k.,

III. w dniu 7 kwietnia 2010 r. w S. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w celu utrzymania się w posiadaniu telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 200 zł bezpośrednio po dokonaniu jego zaboru K. B. (1), użyli wobec niego przemocy poprzez kopanie, uderzanie pięściami i kijem bejsbolowym po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci ogólnych potłuczeń z licznymi wielomiejscowymi podbiegnięciami krwawymi, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej siedmiu dni, a następnie poprzez uniemożliwienie opuszczenia pokrzywdzonemu mieszkania pozbawili go tym samym wolności,

tj. o czyn z art. 281 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k.,

Z. S. został oskarżony o to, że:

IV. w dniu 7 kwietnia 2010 r. w S. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z ustaloną osobą, w celu utrzymania się w posiadaniu telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 200 zł bezpośrednio po dokonaniu jego zaboru K. B. (1), użyli wobec niego przemocy poprzez kopanie, uderzanie pięściami i kijem bejsbolowym po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci ogólnych potłuczeń z licznymi wielomiejscowymi podbiegnięciami krwawymi, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej siedmiu dni, a następnie poprzez uniemożliwienie opuszczenia pokrzywdzonemu mieszkania pozbawili go tym samym wolności,

tj. o czyn z art. 281 k.k. i art. 157 § 2 k.k. i art. 189 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k..

Wyrokiem z dnia 11 stycznia 2013r. wydanym w sprawie II K 1216/10 Sąd Rejonowy w Słupsku:

1. uznał oskarżonego **M. H.** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie I oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
2. na podstawie art. 69 § 1 i 2 k.k. w zw. z art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonego **M. H.** kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby 5 (pięciu) lat;
3. na podstawie art. 33 § 1, 2 i 3 k.k. wymierzył oskarżonemu **M. H.** obok kary pozbawienia wolności grzywnę w wysokości 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych ustalając wysokości jednej stawki dziennej na kwotę 50 (pięćdziesięciu) złotych;
4. uznał oskarżonego **A. S. (1)** za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu w punkcie II oskarżenia, tj. przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 280 § 1 k.k. skazał go na karę 2 (dwóch) lat pozbawienia wolności;
5. uznał oskarżonego **A. S. (1)** za winnego tego, że w dniu 7 kwietnia 2010 r. w S. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. S., w celu utrzymania się w posiadaniu zabranego telefonu komórkowego marki S. (...) o

wartości 200 zł bezpośrednio po dokonaniu jego kradzieży, użyli wobec K. B. (1) przemocy poprzez kopanie, uderzanie pięściami i kijem bejsbolowym po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci ogólnych potłuczeń z licznymi wielomiejscowymi podbiegnięciami krwawymi, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej siedmiu dni, tj. popełnienia przestępstwa z art. 281 k.k. i za to na podstawie art. 281 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności;

6. uznał oskarżonego **A. S. (1)** za winnego tego, że w dniu 7 kwietnia 2010 r. w S. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu ze Z. S., poprzez uniemożliwienie K. B. (1) opuszczenia mieszkania pozbawił go wolności, tj. popełnienia przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 1 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

7. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego **A. S. (1)** w punktach 4, 5 i 6 wyroku kary i wymierzył mu karę łączną 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

8. uznał oskarżonego **Z. S.** za winnego tego, że w dniu 7 kwietnia 2010 r. w S. przy ul. (...), działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1), w celu utrzymania się w posiadaniu zabranego telefonu komórkowego marki S. (...) o wartości 200 zł bezpośrednio po dokonaniu jego kradzieży, użyli wobec K. B. (1) przemocy poprzez kopanie, uderzanie pięściami i kijem bejsbolowym po całym ciele, powodując u pokrzywdzonego obrażenia w postaci ogólnych potłuczeń z licznymi wielomiejscowymi podbiegnięciami krwawymi, które to obrażenia naruszyły czynności narządów jego ciała na okres poniżej siedmiu dni, tj. popełnienia przestępstwa z art. 281 k.k. i za to na podstawie art. 281 k.k. skazał go na karę roku pozbawienia wolności;

9. uznał oskarżonego **Z. S.** za winnego tego, że w dniu 7 kwietnia 2010 r. w S. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1), poprzez uniemożliwienie K. B. (1) opuszczenia mieszkania pozbawił go wolności, tj. popełnienia przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. i za to na podstawie art. 189 § 1 k.k. skazał go na karę 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

10. na podstawie art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. połączył orzeczone wobec oskarżonego **Z. S.** w punktach 8 i 9 wyroku kary i wymierzył mu karę łączną roku pozbawienia wolności;

11. na podstawie art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej wobec oskarżonego **M. H.** kary grzywny zaliczył okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie od dnia 1 września 2010 roku do dnia 3 września 2010 roku, przyjmując, iż jeden dzień rzeczywistego pozbawienia wolności równa się dwóm dziennym stawkom grzywny,

12. na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. uwzględnił powództwo cywilne i zasądził od oskarżonych M. H. i A. S. (1) na rzecz pokrzywdzonego T. H. kwotę 500 (pięćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę;

13. na podstawie art. 415 § 1 k.p.k. uwzględnił powództwo cywilne i zasądził od oskarżonych Z. S. i A. S. (1) na rzecz pokrzywdzonego K. B. (1) kwotę 500 (pięćset) złotych wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę;

14. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. S. (2) kwotę 1.343,16 (tysiąc trzysta czterdzieści trzy 16/100) złotych z Vat-em tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego A. S. (1) z urzędu;

15. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. K. (1) kwotę 1.343,16 (tysiąc trzysta czterdzieści trzy 16/100) złotych z Vat-em tytułem nieopłaconej obrony oskarżonego Z. S. z urzędu;

16. zasądził od oskarżonego M. H. na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 690 (sześćset dziewięćdziesiąt) złotych, w tym tytułem opłaty kwotę 550 (pięćset pięćdziesiąt) złotych;

17. zwolnił oskarżonych A. S. (1) i Z. S. od ponoszenia kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Od powyższego orzeczenia apelację złożyli obrońcy oraz oskarżeni Z. S. i A. S. (1).

Obrońca A. S. (1) zarzucił:

1. w odniesieniu do zarzutu II części wstępnej wyroku dotyczącego zdarzenia z dnia 17 sierpnia 2010r. obrazę przepisów postępowania (art.2 § 2 k.p.k., art.4,5 i 7 k.p.k.) przez niewyczerpanie przeprowadzenia możliwych środków dowodowych, jak na przykład nieprzesłuchanie K. K., M. K. oraz nieprzeprowadzenie konfrontacji świadków Z. B. i J. C., co skutkowało niepełną i błędną oceną materiału dowodowego (str. 3 uzasadnienia wyroku- ustalenie stanu faktycznego z pominięciem świadków obrony),
2. w odniesieniu do zarzutu III części wstępnej wyroku dotyczącego zdarzenia z dnia 7 kwietnia 2010r. błąd w ustaleniach faktycznych mający wpływ na treść wyroku:
 - a. co do użycia przemocy w postaci bicia pokrzywdzonego K. B. (1) wobec przyjęcia jednocześnie nie dość konsekwentnie, że K. B. (1) odebrał kij bejsbolowy oskarżonemu A. S. (1) i okładał nim oskarżonego,
 - b. co do zaboru telefonu pokrzywdzonemu K. B. (1), skoro jednocześnie Sąd ustalił, że telefon nie został pokrzywdzonemu zerwany z szyi, ale leżał na stole, a pokrzywdzony korzystał z niego i trzy razy telefonował na Policję i telefon ten jest w posiadaniu pokrzywdzonego, jako że właśnie ten telefon miał zwrócić oskarżony A. S. (1),
 - c. wobec ustaleń jak wyżej błędny jest wniosek Sądu, że A. S. (1) bił pokrzywdzonego w celu utrzymania się w posiadaniu spornego telefonu, a także, iż przetrzymywał pokrzywdzonego w mieszkaniu, gdyż byłoby to niezgodne z doświadczeniem życiowym.

Reasumując wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Słupsku do ponownego rozpoznania.

I. **Oskarżony A. S. (1)** zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść.

Wskazał, że przesłuchani w sprawie świadkowie gubią się w swoich zeznaniach. Dotyczy to K. B. (2) w zakresie tego gdzie zabrano mu telefon. Świadek raz twierdzi, że miało to miejsce przed klatką schodową, innym razem, że wbiegł za złodziejem do mieszkania, a w końcu, iż będąc w domu pił ze skarżącym wódkę. Za niewiarygodne należy uznać twierdzenie, że został puszczony przez policjantów będąc pobitym. Dziwnym jest również to, iż zeznał o zdarzeniu po pół roku. Poza tym będąc bitym nie miałby możliwości zadzwonić trzykrotnie na Policję, ponieważ sprawcy nie pozwoliliby mu na to. Miał również dzwonić z telefonu, który został mu skradziony. Ponadto Z. S. dzwonił na Policję kiedy K. B. (2) rozrabiał w jego mieszkaniu.

Odnosnie T. H. skarżący stwierdził, iż w ogóle go nie zna, a na rozprawie świadek nie wskazał jego, ale inną osobę. Celem prawidłowej oceny zeznań tego pokrzywdzonego należy ocenić zainstalowany w odpowiednich miejscach monitoring. Zdaniem skarżącego M. W. przebywał przez cały czas razem z nim i wie, że nie było go na miejscu przedmiotowego zdarzenia.

Reasumując wniósł o uniewinnienie.

II. **Obrońca oskarżonego Z. S.** zarzucił wyrokowi obrazę przepisów postępowania mającą wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a mianowicie art.7 k.p.k. oraz art.410 k.p.k. polegającą na niezasadnym uznaniu za wiarygodne zeznań jedyne go w sprawie naoczne go świadka K. B. (1) w części dotyczącej zachowania oskarżonego Z. S. w dniu 7 kwietnia 2010r. i dowolnym przyjęciu, iż oskarżony ten we wskazanym dniu wspólnie i w porozumieniu z A. S. (1) popełnił na szkodę K. B. (1) przestępstwo kradzieży rozbójniczej mającej za przedmiot telefon komórkowy oraz przestępstwo bezprawnego pozbawienia wolności, podczas gdy zeznania świadka K. B. (1) w zakresie dotyczącym oskarżonego Z. S. w dniu 7 kwietnia 2010r. były niekonsekwentne, niezgodne z zeznaniami świadków ze słyszenia K. W., D. S. oraz B. W., a nadto świadek ten w czasie zdarzenia był pod znacznym wpływem wysokoprocentowego

alkoholu, co istotnie zakłócało jego zdolność postrzegania rzeczywistości, w konsekwencji czego zeznania tego świadka wraz z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie nie były wystarczające dla przypisania oskarżonemu Z. S. zachowań przestępczych.

W konkluzji wniósł o zmianę wyroku z zaskarżonej części poprzez uniewinnienie oskarżonego Z. S. od zarzucanego mu przestępstwa ewentualnie o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy w tym zakresie do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu.

III. **oskarżony Z. S.** zarzucił zaskarżonemu orzeczeniu błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, który miał wpływ na treść wyroku.

Wskazał, że w sprawie nie ustalono, czy rzeczywiście doszło do popełnienia przestępstwa na szkodę K. B. (2). Gdyby bowiem był bity przedmiotem przypominającym kij bejsbolowy wówczas z pewnością odniósłby groźniejsze obrażenia ciała. Ponadto pominięto fakt, że A. S. (1) pożyczył od pokrzywdzonego telefon komórkowy marki (...), który po dwóch tygodniach mu oddał. Gdyby przestępstwo rzeczywiście popełniono to pokrzywdzony miał możliwość zawiadomić o nim niezwłocznie po zdarzeniu. Dziwnym przy tym jest, iż nie zatroszczył się o sporządzenie obdukcji lekarskiej. Skarżący wywnioskował, że poświadczyl on nieprawdę będąc zainspirowanym przez sąsiadów (...), z którymi apelujący pozostaje w konflikcie. Ponadto nieprawdą jest, by w dniu zdarzenia on sam spożywał z K. B. (2) alkohol.

W konsekwencji wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd zważył co następuje:

Apelacje oskarżonych i ich obrońców są bezzasadne i to w stopniu oczywistym.

Na wstępie należy zauważyć, że zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku jest tylko wówczas słuszny, gdy zasadność ocen i wniosków wyprowadzanych przez Sąd orzekający z okoliczności ujawnionych w toku przewodu sądowego, nie odpowiada prawidłowości logicznego rozumowania.

Zarzut ten nie może sprowadzać się do samej polemiki z ustaleniami Sądu, wyrażonymi w uzasadnieniu wyroku, lecz do wykazania, jakich konkretnie uchybień w zakresie logicznego rozumowania dopuścił się Sąd w ocenie zebranego materiału dowodowego.

Możliwość zaś przeciwstawienia ustaleniom Sądu orzekającego odmiennego poglądu nie może prowadzić do wniosku o dokonaniu przez ten organ błędnych ustaleń faktycznych.

Inaczej mówiąc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych nie może sprowadzać się do samej tylko odmiennej oceny materiału dowodowego, lecz powinien polegać na wskazaniu jakich uchybień w świetle wiedzy i doświadczenia życiowego dopuścił się Sąd w dokonanej przez siebie ocenie tego materiału.

Należy podkreślić, że przepisy Kodeksu postępowania karnego nie zawierają żadnych dyrektyw, które nakazywałyby określone ustosunkowanie się przez Sąd do konkretnych dowodów, jak również nie wprowadzają różnic co do wartości dowodowej poszczególnych rodzajów dowodów. Nie dają również prymatu dowodom osobowym złożonym przed Sądem nad tymi, które były składane w postępowaniu przygotowawczym, jak również odwrotnie, gdyż o wartości dowodowej nie decyduje stadium postępowania w jakim dowód był złożony, ale jego treść konfrontowana z innymi dowodami.

Godzi się wskazać, iż na Sądzie orzekającym spoczywa obowiązek przeprowadzenia postępowania dowodowego w sposób wyczerpujący, przy czym przy gromadzeniu dowodów muszą być uwzględnione okoliczności przemawiające zarówno za jak i przeciw oskarżonym. Następnie zebrane dowody, w tym wyjaśnienia oskarżonych i zeznania świadków, które zostały ujawnione przed Sądem w przewidziany prawem sposób, muszą być poddane wnikliwej

analizie i ocenie w sposób niekłóący się ze wskazaniami wiedzy i zasadami doświadczenia życiowego, zaś ustalenia poczynione w oparciu o tak dokonaną ocenę nie mogą wykazywać błędów tak faktycznych jak i logicznych.

W świetle powyższych rozważań stwierdzić należy, że Sąd Rejonowy w sposób prawidłowy przeprowadził przewód sądowy gromadząc materiał dowodowy pozwalający na merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, a w pisemnym uzasadnieniu wskazał te wszystkie dowody, które pozwoliły na uznanie, iż w sprawie nie ma wątpliwości co do ustalonego stanu faktycznego. Ustalenia dokonane przez Sąd a quo nie wykraczają poza granice swobodnej oceny dowodów, poczynione zostały na podstawie wszechstronnej ich analizy, których ocena nie wykazała błędów natury faktycznej i logicznej, zgodna była z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego znajdując odzwierciedlenie w uzasadnieniu orzeczenia. W uzasadnieniu tym Sąd wskazał a quo jakie fakty uznał za udowodnione, na czym oparł poszczególne ustalenia i dlatego nie uznał dowodów przeciwnych, a następnie wyprowadził z dokonanych ustaleń prawidłowe wnioski w zakresie sprawstwa oskarżonego, przyjętej kwalifikacji prawnej, jak i orzeczonej kary.

W przedmiotowej sprawie nie stwierdzono również obrazy przepisów postępowania, która mogłaby mieć wpływ na treść rozstrzygnięcia.

Przypomnieć trzeba, że swobodna ocena materiału dowodowego stanowi uprawnienie Sądu i pozostaje pod ochroną art.7 k.p.k. dopóki skarżący nie wykaże, że Sąd ten oparł rozstrzygnięcie na okolicznościach nieujawnionych w toku przewodu sądowego, bądź też ujawnionych, ale ocenionych w sposób sprzeczny ze wskazaniami wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego. W zaistniałej sprawie tego typu okoliczności nie zostały wykazane przez apelujących.

Należy również przypomnieć, że zastosowanie w procesie zasady *in dubio pro reo*, czyli nakazu rozstrzygnięcia niedających się usunąć rozbieżności na korzyść oskarżonego nie może prowadzić do traktowania tychże w sposób uproszczony. Dla oceny, czy nie został naruszony ten nakaz nie są wystarczające wątpliwości zgłoszone przez apelujących. Nakaz ten nie oznacza bowiem obowiązku wyboru przez Sąd najkorzystniejszej dla oskarżonego wersji, lecz stanowi zakaz kreowania niekorzystnych domniemań, gdy nie jest możliwe ustalenie faktów. Niewyczerpująca, niedokładna (w ocenie skarżącego) analiza materiału dowodowego nie może stwarzać podstawy do sięgania po ten przepis, którego adresatem jest, co warto podkreślić, Sąd a nie uczestnik postępowania, albowiem w omawianym przepisie mowa jest o wątpliwościach, które podczas rozstrzygnięcia sprawy powziął Sąd (por. Marek Cieślak „Polska procedura karna” s. 342-343, wyd. PWN 1973r., wyrok SN z 14 maja 1999r. sygn. akt IV KKN 714/98 OSNPIP 4/2000 poz.8, postanowienie SN z 21 lipca 2009r. sygn. akt IV KK 142/09, postanowienie SN z 5 sierpnia 2009r. sygn. akt II K 36/09 OSNKW 9/2009 poz.80). Tak więc, jeżeli pewne ustalenia faktyczne są rezultatem przyznania waloru wiarygodności tej lub innej grupie dowodów, to w sposób uzasadniony nie można stawiać zarzutu naruszenia reguły, o której mowa w art.5 § 2 k.p.k.. Ewentualne zastrzeżenia odnoszące się do wiarygodności konkretnego dowodu mogą być rozstrzygane jedynie w płaszczyźnie utrzymania się przez Sąd *meriti* w granicach sędziowskiej swobodnej oceny, mającej swoje zakotwiczenie w art.7 k.p.k., względnie przekroczenia tychże granic i wkroczenia w sferę dowolności ocen.

Sąd Okręgowy w pełni podziela zawarte w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ustalenia Sądu Rejonowego w Słupsku w zakresie dokonanych ustaleń faktycznych i związanej z tym argumentacji, stąd zbędne staje się ich szczegółowe odnoszenie się w uzasadnieniu do zarzutów apelacji, gdyż byłoby to zbędnym powtórzeniem argumentacji tego Sądu (por. wyrok SN z dnia 15 kwietnia 2009r. sygnatura akta III K 381/08).

Nawiązując natomiast do apelacji obrońcy A. S. (1) stwierdzić należy, iż na stronie 13 uzasadnienia Sąd Rejonowy w istocie wspomina o małoletnim chłopaku, który został wylegitymowany przez Policję, a następnie udał się do domu. Niewątpliwie był nim K. K. co jednoznacznie wynika z treści zabezpieczonych notatników służbowych (k.111-120) w powiązaniu z zeznaniami funkcjonariuszy Policji A. S. (3) oraz R. K. i wyjaśnieniami M. H.. Żaden z przeprowadzonych w sprawie dowodów nie wskazuje jednak, by K. K. był obecny podczas dokonania rozboju na osobie T. H.. M. H. stwierdził wręcz, że wspomniany „małolat” został przez policjantów „wygoniony” do domu. Oskarżony ten wyjaśniając po raz pierwszy o tym, iż A. S. (1) poszarpał pokrzywdzonego dowiedział się od „małolatów” również nie wskazuje na K. K.. Potem diametralnie zmienia swoje wyjaśnienia potwierdzając, że przedmiotowego przestępstwa dopuścił się

zarówno on jak i A. S. (1), co Sąd I instancji poddał wnikliwej analizie uznając pierwszą relację wyżej wymienionego w tym zakresie za niewiarygodną. Sąd Odwoławczy w pełni zgadza się z tymi wywodami, stąd nie ma potrzeby ponownego ich przytaczania.

Poza zarzutem dotyczącym braku przesłuchania w charakterze świadka M. K. obrońca nie uzasadnia takiej konieczności w jakikolwiek inny sposób, a tym samym pozbawia Sąd Okręgowy możliwości odniesienia się od występującego jego zdaniem uchybienia. Znamiennym jest, iż Sąd Rejonowy nie był w stanie przeprowadzić tego dowodu z uwagi na to, iż nie znał miejsca pobytu wyżej wymienionej osoby.

Okoliczność, że T. H. znajdował się w czasie inkryminowanego zdarzenia pod wpływem alkoholu nie stanowi jeszcze samo w sobie podstawy do uznania, że złożone przez niego zeznania uznać należy za niewiarygodne zwłaszcza, że jak słusznie wyłożył Sąd Rejonowy znajdują one przekonujące poparcie w innych dowodach, w tym określonych wyjaśnieniach M. H.. Pierwsze przesłuchanie wspomnianego świadka odbyło się zaś 18 sierpnia 2010r., kiedy to jak wynika z badań na zawartość alkoholu w jego organizmie, niewątpliwie był trzeźwy.

Trzeba pamiętać, iż T. H. nie znał oskarżonego, zaś od momentu zdarzenia do czasu rozprawy minął długi okres czasu, a w momencie pierwszej wizyty w Sądzie znajdował się rzeczywiście pod wpływem alkoholu. Sumując oba te czynniki uznać trzeba, że ówczesne nierozpoznanie oskarżonego nie może w świetle zasad doświadczenia życiowego prowadzić do kwestionowania prawdziwości jego zeznań w zakresie, w którym Sąd dał im wiarę, w sposób logiczny i przekonujący to uzasadniając.

Sąd Rejonowy poddał również właściwej analizie zeznania Z. B. oraz J. C., którą Sąd Odwoławczy również uznał za prawidłową. Skarżący poza koniecznością przeprowadzenia konfrontacji między tymi osobami nie podał zresztą konkretnych powodów, wskazujących, iż była ona niezbędna. Należy zauważyć, iż art.172 k.p.k. nie nakłada na Sąd obowiązku przeprowadzenia konfrontacji świadków w każdym wypadku sprzeczności w ich zeznaniach, lecz tylko w sytuacji, gdy może to się przyczynić do prawidłowego ustalenia stanu faktycznego (między innymi Postanowienie Sądu Najwyższego - Izba Karna z dnia 27 lutego 2001 r. III KKN 484/99).

Ogólnikowe powołanie się na znane z pewnością Sądowi Rejonowemu oświadczenia A. S. (1) i mające je potwierdzać zeznania Z. B. w braku szerszej argumentacji nie może stać się powodem do uwzględnienia wniesionej apelacji. Dla porządku należy podnieść, że na k.525 znajduje się protokół rozprawy.

Uzasadniając swoje stanowisko odnośnie zarzutu III obrońca ponownie nie przytacza w tym zakresie szerszej argumentacji powołując się jedynie na treść wcześniej złożonego wniosku, który podobnie jak dalsze wywody dotyczące działania na szkodę B. ma charakter wyłącznie polemiczny.

Poza tym, iż skarżący wyciągając w oparciu o posiadane przez siebie doświadczenie inne wniosku niż Sąd Rejonowy nie przedstawia żadnej zasadnej argumentacji mogącej prowadzić do obalenia właściwie poczynionych i uzasadnionych przez ten organ ustaleń.

*

Jeżeli chodzi o apelację wniesioną przez A. S. (1) to zdaniem Sądu Okręgowego ma ona charakter wyłącznie polemiczny.

Oskarżony zdaje się nie zauważać, iż Sąd Rejonowy dokonał szczegółowej analizy zarówno zeznań jak i postępowania K. B. (1).

Słusznie przy tym wskazał, że powodem ujawnienia okoliczności przestępstwa popełnionego na szkodę tego świadka po upływie około 5 miesięcy nie była inicjatywa pokrzywdzonego. Doszło do tego bowiem w wyniku czynności przeprowadzonych w innej sprawie co jasno wynika z akt (strona 18 uzasadnienia). Tym samym okoliczność ta nie może stanowić powodu do uznania zeznań wyżej wymienionego za niewiarygodne i złożone za czyjąkolwiek namową.

Pierwsze przesłuchanie K. B. (1) odbyło się przecież z inicjatywy funkcjonariuszy Policji co ponownie słusznie ujęto w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (strona 20).

Po wtóre zabezpieczone w sprawie nagranie rozmowy K. B. (1) z funkcjonariuszem dyżurnym nie pozostawia wątpliwości, iż świadek ten zawiadomił o zaistniałym zdarzeniu Policję i to trzykrotnie. Logicznym jest zatem, iż postępując konsekwentnie udał się osobiście do właściwego Komisariatu. Z zeznań pokrzywdzonego wynika, iż z własnej woli opuścił tę jednostkę Policji, ponieważ źle się czuł. Okoliczność, że rzeczywiście został wcześniej pobity, co musiało mieć wpływ na jego samopoczucie, wynika natomiast z zeznań świadków, którzy niedługo później mieli z nim kontakt, to jest B. W., K. W., D. S., A. S. (4) oraz P. P.. Ponadto już w kwietniu 2010r. K. B. (1) opowiedział K. W., D. S. i A. S. (4), że oskarżeni zabrali mu telefon i został przez nich pobity, co również nie uszło uwadze Sądowi Rejonowego (strona 21-22 uzasadnienia). Z niebudzących wątpliwości zeznań J. K. (2) wynika zaś, że o ile pokrzywdzony będąc na Komisariacie nie został przesłuchany, to nie odnotowano jego tam obecności.

Sąd I instancji dostrzegł rozbieżności z zeznaniami K. B. (1) odnośnie zaboru należącego do niego telefonu komórkowego. W sposób zgodny z zasadami logiki i doświadczenia życiowego uznał, iż wynika z to upływu czasu słusznie przyjmując, że świadek jest konsekwentny co do tego, iż telefon w istocie mu zabrano i uznając w tym zakresie wersję dla oskarżonych najkorzystniejszą. Odnosił się również do zeznań K. W., D. S. i A. S. (4), z których wynika, iż aparat telefoniczny miał zostać zerwany z szyi pokrzywdzonego jeszcze na klatce schodowej. Zasadnie zauważył również, że wspomniane dowody nie mają charakteru bezpośredniego. Należy nadto zwrócić uwagę, że jak wynika z zeznań D. S. pokrzywdzony opowiadał o zdarzeniu w sposób chaotyczny, stąd świadek nie wszystko zrozumiał, co było niewątpliwie jedną z przyczyn rozbieżności między zeznaniami K. B. (1), a zeznaniami wspomnianej grupy świadków. Rozbieżności te nie mogą w tej sytuacji wpływać na słuszne ustalenia Sądu Rejonowego.

Kwestia wskazania przez T. H. innej osoby była przedmiotem rozważań dotyczących apelacji wniesionej przez obrońcę A. S. (1), w związku z czym wystarczy obecnie jedynie odesłanie skarżącego do wymienionych tam argumentów. Jeżeli zaś chodzi o zabezpieczony w sprawie monitoring, to mimo podjętych prób Sądowi nie udało się uzyskać tego dowodu (k.656). Ponadto otrzymał on jednoznaczny informację, że policyjny system elektroniczny nie odnotował w dniu zdarzenia jakiegokolwiek zgłoszenia ze strony A. S. (1) (k.699).

Co się zaś tyczy A. W. to skarżący przedstawiając własną ocenę jego zeznań nie wskazał żadnych argumentów pozwalających na uznanie, że zostały one nieprawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy.

*

Jeżeli chodzi o zarzuty apelacyjne obrońcy Z. S. dotyczące występowania rozbieżności w zeznaniach K. B. (1) w zakresie użycia wobec niego siły przez wspomnianego oskarżonego, to należy w pełni odwołać się do poczynionych w tym zakresie rozważań przez Sąd Rejonowy (strona 26 uzasadnienia). Odniesiono tam dowód z zeznań tego świadka zarówno do zeznań P. P., któremu K. B. (1) miał wspomnieć o większej ilości napastników, jak i przede wszystkim do treści zgłoszenia telefonicznego, w którym pokrzywdzony wskazuje, że interwencja Policji jest związana z tym, iż „chcieli go pobić”, a zatem w grę wchodziła więcej niż jedna osoba. W świetle tych dowodów bezspornie słusznie przyjęto wiarygodność pokrzywdzonego kiedy wspomniał o dwóch sprawcach pobicia go i uznano, że późniejsza częściowa zmiana zeznań w tym zakresie wynika z upływu czasu powodującego zatarcie się szczegółów w pamięci.

Twierdzenie, iż oskarżony Z. S. po powrocie ze szpitala, a więc kiedy stan zdrowia pozwalał mu na samodzielne funkcjonowanie nie byłby w stanie uderzać i kopać pokrzywdzonego, który w tym samym czasie musiał bronić się również przed jego bratem, a zatem w sytuacji kiedy napastnicy mieli nad nim przewagę, nie może się ostać w świetle zasad doświadczenia życiowego. Sąd Rejonowy bardzo szeroko ocenił również sprzeczności w wyjaśnieniach oskarżonych wykazując, że mają one na celu obronę przed groźącą im odpowiedzialnością karną i motywując dlaczego nie można im dać wiary także w omawianym zakresie co znajduje uznanie u Sądzie Okręgowym zwalniając go z konieczności ponownego przytaczania tych samych argumentów.

Oddziaływanie alkoholu na określone osoby zależy w dużej mierze od cech osobniczych. Samo spożycie nawet znacznej ilości tego środka nie powoduje jeszcze automatycznie utraty pamięci, stąd związane z tym a zawarte w apelacji wywody dotyczące stanu nietrzeźwości K. B. (1) nie mogły zostać uwzględnione.

Kwestia rozbieżności między zeznaniami pokrzywdzonego, a wspomnianych przez obrońcę świadków ze słyszenia była już omawiana przy okazji rozpatrywania argumentów zawartych w apelacji A. S. (1), stąd obecnie wystarczy jedynie odesłanie do wcześniejszej części uzasadnienia.

*

Odnosząc się do apelacji Z. S. uznać należy, że umknęło mu, iż z opinii biegłego z zakresu medycyny wynika, iż pokrzywdzony mógł doznać wynikających z akt obrażeń w sposób przez siebie opisany, w tym przy użyciu wspomnianego kija. Ocena taka wymaga wiadomości specjalnych, których oskarżony nie posiada, a zatem poczynione przez niego wywody nie mogą prowadzić do kwestionowania wniosków wyciągniętych przez wspomnianego biegłego. Odnosząc się do apelacji oskarżonego A. S. (1) ustosunkowano się do zarzutu dotyczącego złożenia przez K. B. (1) zeznań po upływie kilku miesięcy od zdarzenia oraz do rzekomego współdziałania z rodziną (...), zatem należy w tym zakresie odesłać skarżącego do wcześniejszej części uzasadnienia. Dodać jedynie należy, iż skoro pokrzywdzony postanowił, że nie będzie dążył do zajęcia się sprawą organów ścigania, to tym samym nie miał potrzeby sporządzania obdukcji lekarskiej.

Sąd Rejonowy odniósł się nadto do kwestii pożyczania przez K. A. S. telefonu marki (...) uznając, że miało to miejsce wcześniej. Skarżący poza przedstawieniem, iż do takiego pożyczania doszło nie wskazał żadnych argumentów, które miałyby kwestionować zawarte w uzasadnieniu Sądu I instancji ustalenia.

Podsumowując dotychczasowe rozważania powtórzyć trzeba, że kompleksowa analiza zgromadzonego materiału dowodowego prowadzi do wniosku, iż ustalenia faktyczne, jakie na jego podstawie poczynił Sąd Rejonowy są prawdziwe i odpowiadające tym dowodom. Sąd ten nie dopuścił się obrazy przepisów postępowania, ani nie popełnił błędów w ustaleniach faktycznych, przeprowadził niezbędne dla prawidłowego wyrokowania dowody i tak zgromadzony materiał ocenił w sposób wszechstronny oraz pozbawiony błędów natury faktycznej, czy też logicznej.

Tym samym Sąd Odwoławczy utrzymał w mocy zaskarżony wyrok uznając apelacja oskarżonych i ich obrońców za oczywiście bezzasadne.

O kosztach sądowych w postępowaniu odwoławczym orzeczono na mocy art.624 § 1 k.p.k. i art.634 k.p.k., a o wynagrodzeniu za obronę z urzędu na podstawie § 14 ust.2 pkt.5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. z 3 października 2002r. nr. 63 poz. 1348).